

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 października 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z wniosku A. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. o zasiłek macierzyński na skutek odwołania A. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 10 czerwca 2019r. nr (...) i z dnia 3 lipca 2019r. nr (...):

1. umorzył postępowanie w zakresie odwołania od decyzji z dnia 10 czerwca 2019r. nr (...);
2. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 3 lipca 2019r. nr (...) w ten sposób, że przyznaje A. K. prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 26 kwietnia 2019 roku do dnia 23 kwietnia 2020 roku.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne:

A. K. od 1 listopada 2001 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie nauki języków obcych.

W dniu 4 marca 2016 roku odwołująca się zawiesiła działalność gospodarczą.

Zawieszenie działalności nastąpiło w związku z wykonywaniem osobistej opieki nad adoptowanym rocznym dzieckiem na zasadach urlopu wychowawczego.

W 2016 roku wnioskodawczynie wraz z mężem zgłosili się do ośrodka adopcyjnego wyrażając gotowość zaadoptowania kolejnego dziecka.

We wrześniu 2018 roku małżeństwo uzyskało od ośrodka adopcyjnego informację o możliwości adoptowania M. Z., wówczas rocznej dziewczynki.

Małżeństwo przez pół roku spotykało się z dzieckiem w ośrodku adopcyjnym.

Po uzyskaniu informacji o możliwej adopcji, we wrześniu 2018 roku wnioskodawczynie udała się wraz z mężem do siedziby Zakładu Ubezpieczeń Społecznych aby upewnić się jakie czynności należy podjąć, aby uzyskać zasiłek macierzyński po adopcji kolejnego dziecka. Pracownik organu rentowego poinformował ją, iż po pierwszej rozprawie adopcyjnej powinna ona odwieść działalność gospodarczą, zgłosić się do opłacania składek i wystąpić o zasiłek macierzyński.

Pierwsza rozprawa przed Sądem miała się odbyć w grudniu 2018 roku, jednak z uwagi na absencję ławnika została ona odwołana. Nowy termin rozprawy wyznaczono na dzień 5 lutego 2019 roku.

W styczniu 2019 roku wnioskodawczynie ponownie udała się do siedziby ZUS, chcąc upewnić się, jakie czynności należy podjąć, aby uzyskać zasiłek macierzyński po adopcji kolejnego dziecka. Pracownik ZUS ponownie udzielił takiej samej informacji jak przy wizycie we wrześniu 2018 roku, tj. iż w ciągu kilku dni po pierwszej rozprawie adopcyjnej powinna ona odwieść działalność gospodarczą, zgłosić się do opłacania składek i wystąpić o zasiłek macierzyński.

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 roku wnioskodawczynie wraz z małżonkiem wystąpili z wnioskiem o przysposobienie dziecka.

W dniu 5 lutego 2019 roku, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Sieradzu (sygn. akt III Nsm 359/18) wnioskodawczynie wraz z mężem przejęli osobistą pieczę nad dzieckiem M. Z., urodzoną w dniu (...) w Ł., a od dnia 29 maja 2019 roku zostali ustanowieni rodziną adopcyjną.

W dniu 7 lutego 2019 roku wnioskodawczyni wznowiła działalność gospodarczą, wystąpiła o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego w związku z przyjęciem w dniu 5 lutego 2019 roku dziecka na wychowanie i wystąpieniem o jego przysposobienie.

W dniu 26 marca 2019 roku wnioskodawczyni wycofała wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, a następnie w dniu 26 kwietnia 2019 roku ponownie wystąpiła do organu rentowego z takim wnioskiem.

Decyzją z dnia 14 maja 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, iż wnioskodawczyni od dnia 7 lutego 2019 roku nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnym, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

Decyzją z dnia 18 czerwca 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmienił swoją decyzję z dnia 14 maja 2019 roku w ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawczyni od dnia 7 lutego 2019 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie złożonych do akt dokumentów, zeznań świadka oraz wnioskodawczyni. W szczególności zeznania świadka i wnioskodawczy są spójne co do najistotniejszych elementów koniecznych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a mianowicie kwestii uzyskiwanych informacji od pracowników ZUS. Z racji faktu, iż pełnomocnik organu rentowego wskazał, że nie ma możliwości ustalenia tożsamości pracowników ZUS, który udzielali porad wnioskodawczyni, nie było możliwe przedstawienie innych dowodów na określoną treść porady niż zeznania wnioskodawczyni i świadka, które w tym zakresie były w pełni zgodne. Jeżeli organ rentowy stał na stanowisku, że porady udzielone wnioskodawczyni były prawidłowe, wbrew temu co wynikało z zeznań wnioskodawczyni i świadka, to na niego przeszedł ciężar dowodu w tym zakresie. Nie została podjęta przez organ żadna inicjatywa dowodowa celem obalenia, potwierdzonej zeznaniami wnioskodawczyni i świadka, tezy o dwukrotnie błędnym pouczeniu dokonany przez pracowników ZUS.

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w zakresie odwołania wnioskodawczyni od decyzji z dnia 10 czerwca 2019 roku.

W myśl art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął za skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie zaś do art. 477¹³ kpc zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony – powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy w decyzją z dnia 3 lipca 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. uchylił decyzję z dnia 10 czerwca 2019 roku, stwierdził, że wnioskodawczyni jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą i podlega ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 7 lutego 2019 roku oraz ponownie odmówił wnioskodawczyni prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od 26 kwietnia 2019 roku do 23 kwietnia 2020 roku. Z uwagi na treść odwołania wnioskodawczyni od decyzji z dnia 10 czerwca 2019 roku, w którym domagała się ponownego rozpatrzenia sprawy w związku ze zmianą decyzji z dnia 14 maja 2019 roku, stwierdzającej, iż od dnia 7 lutego 2019 roku podlega ubezpieczeniom społecznym należy uznać, iż wydając decyzję z dnia 3 lipca 2019 roku organ rentowy w całości uznał żądanie wnioskodawczyni.

Uwzględniając zatem powyższe, należało dojść do przekonania, zdaniem Sądu Rejonowego, iż wydanie wyroku w sprawie odwołania od decyzji z dnia 10 czerwca 2019 roku stało się zbędne i w myśl przepisu art.355 k.p.c. w związku z art. 477¹³ k.p.c. umorzyć postępowanie w tej części.

Odwołanie wnioskodawczyni od decyzji z dnia 3 lipca 2019 roku zasługiwało na uwzględnienie, w ocenie Sądu I instancji.

Zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2019 roku, poz. 645 ze zm.) zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia, i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia.

Przyjęcie na wychowanie dziecka jako spełnienie warunku prawa do zasiłku macierzyńskiego przewidzianego w art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega na podjęciu się rzeczywistej opieki nad dzieckiem i wystąpieniu o jego przysposobienie, bez względu na to, czy i kiedy zostało wydane orzeczenie o przysposobieniu. Pojęcie „przyjęcie dziecka na wychowanie” - ze względu na prawo do urlopu macierzyńskiego i zasiłku macierzyńskiego - nie może być utożsamiane z przysposobieniem dziecka (wyrok SN z 18.11.2014 r., II UK 52/14, OSNAPiUS 2016/5/64). Przyjmuje się nadto, że prawo do urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego ma pracownik faktycznie wychowujący dziecko, o którego przysposobienie wystąpił, niezależnie od tego, czy został formalnie ustanowiony opiekunem tego dziecka na czas trwania postępowania w sprawie o przysposobienie (art. 183 § 1 k.p.); nie można uznać, że pojęcie „przyjęcia dziecka na wychowanie” zawarte w art. 183 § 1 k.p. posiada jakąś inną treść normatywną, niż określeniu temu nadają przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Oznacza zatem faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem, niezależnie od formalnego statusu jego opiekuna (wyrok SN z 4.06.2012 r., I PK 4/12, OSNP 2013, nr 17–18, poz. 196).

W przedmiotowej sprawie bezspornym pozostaje, iż w wnioskodawczyni przyjęła dziecko na wychowanie w dniu 5 lutego 2019 roku.

Nabycie prawa do zasiłku macierzyńskiego związane jest z przyjęciem dziecka na wychowanie na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 pkt 2, pod warunkiem że nastąpi to w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego.

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym zostały określone w przepisach ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. I tak zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, to jest m.in. pracownicy (pkt. 1), natomiast dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w myśl art. 11 ust. 2 podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10, czyli m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą (pkt. 5). W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, iż możliwość objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym ograniczona jest warunkiem obowiązkowego podlegania wnioskującej o to osoby ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułów wymienionych w art. 11 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (por. „Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz” pod red. Beaty Gudowskiej, Jolanty Strusińskich-Żukowskiej, rok 2014, wyd. 2; oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2008 r. sygn. akt II UK 32/08, opubl. OSNAPiUS 2010 nr 3-4, poz. 51, Legalis Numer 114476).

W myśl art. 14 ust. 1 ustawy systemowej objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1 a.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni została objęta dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym od dnia 7 lutego 2019 roku, co pozostaje bezspornym.

Nie można również przyjąć, zdaniem Sądu Rejonowego, iż wnioskodawczyni w dniu przyjęcia dziecka na wychowanie pozostawała w okresie urlopu wychowawczego. Urlop wychowawczy przysługuje bowiem wyłącznie osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na zasadach określonych w art. 186 i nast. Kodeksu pracy. Od 1 września 2013 roku możliwość skorzystania z instytucji zbliżonej do urlopu wychowawczego przysługuje nie tylko pracownikom, lecz również innym osobom, w tym osobom prowadzącym działalność gospodarczą. Ustawodawca

wyszedł bowiem z założenia, iż rezygnacja z prowadzenia działalności gospodarczej w okresie sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem nie powinna pozbawiać przedsiębiorcy prawa do korzystania ze świadczeń bezpłatnej służby zdrowia oraz negatywnie wpływać na wysokość jego przyszłej emerytury. Instytucja, o której mowa, zwana prawidłowo „osobistym sprawowaniem opieki nad dzieckiem”, nie jest jednak urlopem wychowawczym w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż ten może przysługiwać jedynie pracownikom. W piśmiennictwie zwraca się uwagę na uprzywilejowaną sytuację ubezpieczonych będących pracownikami, którzy w przeciwieństwie do ubezpieczonych z innego tytułu nabędą prawo do zasiłku macierzyńskiego także w okresie urlopu wychowawczego, który nie wiąże się z ich aktywnością zawodową i nie jest okresem ubezpieczenia chorobowego, pomimo, iż cel opisanej wyżej instytucji jest tożsamy jak cel urlopu wychowawczego. Niemniej jednak w obecnym stanie prawnym w przypadku wszystkich innych ubezpieczonych prawo do zasiłku macierzyńskiego zostało powiązane wyłącznie z wystąpieniem zdarzeń, o których mowa w art. 29 ust. 1 ustawy w trakcie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Słusznie zatem organ rentowy przyjął, iż wnioskodawczyni przyjęła na wychowanie dziecko w okresie, w którym nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, nie spełniając tym samym obu warunków koniecznych dla uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Należy jednakże zauważyć, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, zdaniem Sądu Rejonowego, że nie spełnienie przez wnioskodawczynię warunku w postaci pozostawania w okresie ubezpieczenia chorobowego wynikało wyłącznie z błędnej informacji, udzielonej wnioskodawczyni dwukrotnie przez pracowników organu rentowego.

Zgodnie z treścią art. 9 kodeksu postępowania administracyjnego organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

Z ugruntowanego w orzecznictwie poglądu bezdyskusyjnie wynika, iż w razie błędnego poinformowania przez pracownika organu administracji strona postępowania nie może ponosić negatywnych konsekwencji. Wykluczona jest więc możliwość obciążenia strony skutkami błędu spowodowanego przez organ (por. wyrok NSA w W. z dnia 20 października 1993 roku, (...) SA (...), wyrok WSA w Warszawie z dnia 1 grudnia 2005 roku, (...) SA/Wa 747/05, wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 lutego 2006 roku, (...) SA/Wa (...), wyrok NSA z dnia 25 lipca 2007 roku, (...) 97/07). W ramach obowiązku organu wynikających z zasady udzielania informacji faktycznej i prawnej pracownicy organu są zobligowani przekazać stronie wszelkie niezbędne informacje o sytuacji prawnej, w jakiej znalazła się, o wynikających z tego tytułu uprawnieniach i obowiązkach. Brak znajomości przepisów może stanowić przyczynę nieudolnego, a nawet destrukcyjnego dla strony działania, czemu zapobiec ma obowiązek organu dostarczenia właściwych informacji. Organ nie może ograniczyć się tylko do udzielenia informacji prawnej, lecz również musi przekazać odpowiednie wskazówki, jak należy postąpić, aby uniknąć szkody. W pewnym sensie organ jest powołany do roli doradcy i obrońcy stron i uczestników postępowania. Nie może dojść do sytuacji, w której strona, chcąc skorzystać ze swych uprawnień, jest wprowadzona w błąd przez organ (por. wyrok WSA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2017 roku, (...) SA/Kr (...), LEX nr 2422703). Naruszenie przepisu art. 9 k.p.a. należy traktować przy tym jako wystarczającą (samodzielną) przesłankę do uchylenia decyzji, nawet gdy jest ona zgodna z prawem materialnym (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 stycznia 2019 roku, II OSK 790/18, LEX nr 2677975).

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni, stosując się ściśle do wskazówek udzielonych jej dwukrotnie przez pracowników organu rentowego, ufając przy tym, iż zostały one udzielone właściwie, dokonała dwa dni po wyznaczonej rozprawie adopcyjnej wznowienia działalności gospodarczej, wystąpiła o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego w związku z przyjęciem w dniu 5 lutego 2019 roku dziecka na wychowanie i wystąpieniem o jego przysposobienie.

Wnioskodawczyni, pokładając zaufanie do sposobu interpretacji prawa przyjmowanej przez organ rentowy, a wyrażonej przez nieprawidłowe poinformowanie jej przez pracownika organu o czynnościach jakie winna podjąć w celu uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego po adopcji dziecka, została objęta dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym już po przyjęciu dziecka na wychowanie. W ocenie Sądu dwudniowe spóźnienie się wnioskodawczyni z wznowieniem działalności gospodarczej i związanym z tym objęciem jej dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym nastąpiło zatem wyłącznie na skutek błędu spowodowanego przez organ. Nie można bowiem ignorować podstawowego faktu, iż w świadomości społecznej treść prawa rozpoznawana jest przede wszystkim ze sposobu jego interpretacji w praktyce stosowania prawa przez organy państwowe (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 czerwca 2019 roku, III UK 245/18, LEX nr 2683634 oraz uzasadnienie wyroku TK z dnia 27 listopada 1997 r., U 11/97, OTK 1997 nr 5-6, poz. 67).

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy zmienił skarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przyznając wnioskodawczyni prawo do zasiłku macierzyńskiego za cały wnioskowany okres.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając temu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2017 poz. 1368) poprzez ustalenie, że wnioskodawczyni ma prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 26 kwietnia 2019 roku do 23 kwietnia 2020 roku,
2. naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. - z uwagi na sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi Instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie w całości jako niezasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretne przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje za własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Ponieważ apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu zarówno naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego to w pierwszej kolejności trzeba się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Dopiero bowiem poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych umożliwia dokonanie właściwej kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy prawa materialnego. Naruszenie przepisów postępowania oznacza działanie sądu niezgodnie z przepisami prawa procesowego. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - według strony apelującej - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu. W każdym jednak przypadku naruszenia prawa procesowego należy zawsze stwierdzić istnienie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia.

Skarżący w apelacji zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 233 k.p.c., które polegać miało na sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonując oceny wskazanego zarzutu, podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, które zdaniem skarżącego nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Sąd I instancji ma obowiązek wyprowadzania z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (zob. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

Na gruncie poczynionych rozważań stwierdzić należy, iż apelujący nie wykazał, aby Sąd pierwszej instancji naruszył powołany art. 233 k.p.c., nie przedstawił też żadnych argumentów, które mogłyby podważyć poczynione przez Sąd ustalenia, ani nie wskazał na jakiegokolwiek niespójności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego czy też uchybienia polegające na wnioskowaniu w sposób nie korespondujący z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego.

Uzasadniając podniesiony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. skarżący ograniczył się jedynie do wskazania, iż strona odwołująca się na żadnym etapie postępowania nie udowodniła, iż organ rentowy rzeczywiście wprowadził ją w błąd udzielając nieprawidłowych informacji. Organ rentowy nie wskazał zaś na żadne konkretne uchybienia, jakich miał się dopuścić Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych w kwestionowanym zakresie. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje, iż ustalenia faktyczne dotyczące błędnego pouczenia wnioskodawczynie przez pracowników organu rentowego znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci spójnych zeznań świadka J. K. oraz wnioskodawczynie. Już z tego względu zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznać należy za całkowicie chybiony. Skoro zaś organ rentowy kwestionował zeznania świadka i wnioskodawczynie we wskazanym zakresie – jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy – to na nim spoczywał ciężar przedstawienia takich dowodów, które pozwoliłyby na podważenie wiarygodności tych zeznań. Ciężarowi temu pozwany jednak nie sprostał, nie przedstawiając na wskazaną okoliczność żadnych dowodów. Z tych względów zarzuty apelującego jawią się jako całkowicie chybione.

Nie zmienia powyższej oceny fakt, iż organ rentowy w niniejszej sprawie zdecydował się na wniesienie tzw. apelacji wprost, a więc na złożenie środka odwoławczego bez uprzedniego złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnionego skarżonego wyroku. Abstrahując od faktu, iż w takim przypadku to organ rentowy obciążała niemożność szczegółowego odniesienia się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to podkreślić należy, iż także po sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku apelujący nie zdecydował się na rozszerzenie argumentacji w zakresie podniesionego zarzutu. Okoliczności takiej nie podniesiono także przed Sądem odwoławczym podczas rozprawy apelacyjnej.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł zostać uznany za trafny.

Niezasadny okazał się również sformułowany zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, który zdaniem skarżącego polegał na ustaleniu, że wnioskodawczynie ma prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 26 kwietnia 2019 roku do 23 kwietnia 2020 roku, mimo iż nie spełniała przesłanek wskazanych w powołanym przepisie. Wskazany przepis stanowi, iż zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia, i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia. W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, iż wnioskodawczynie w dniu przyjęcia dziecka na wychowanie nie podlegała dobrowolnemu

ubezpieczeniu chorobowemu. Bezsporne były okoliczności, iż wnioskodawczynie przyjęła dziecko na wychowanie w dniu 5 lutego 2019 roku, a dopiero dwa dni później, tj. 7 lutego 2019 roku została objęta dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Kwestia ta wskazana w uzasadnieniu decyzji organu rentowego, została potwierdzona także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nadto nie była kwestionowana na żadnym etapie postępowania przez stronę odwołującą się.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy - na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji – nie można jednak pomijać zasadniczej kwestii, jaką jest przyczyna niespełnienia przez wnioskodawczynię wskazanych w powołanym przepisie przesłanek przyznania prawa do zasiłku macierzyńskiego w związku z przyjęciem dziecka na wychowanie. Podkreślić należy, iż wyłączną przyczyną tego stanu rzeczy było błędne, i to aż dwukrotne, udzielenie wnioskodawczynie informacji przez pracowników organu rentowego. Wnioskodawczynie wraz z mężem po podjęciu decyzji o adopcji drugiego dziecka we wrześniu 2018 roku udali się do siedziby Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie uzyskali informację, iż wnioskodawczynie po pierwszej rozprawie adopcyjnej powinna podjąć działalność gospodarczą i zgłosić się do opłacania składek, a następnie wystąpić o zasiłek macierzyński. W styczniu 2019 roku przed wyznaczoną rozprawą adopcyjną wnioskodawczynie ponownie udała się do siedziby Zakładu (...), by upewnić się, jakie czynności powinna podjąć, by otrzymać zasiłek macierzyński. Uzyskała wówczas potwierdzenie otrzymanego wcześniej pouczenia, wobec czego złożyła odpowiednie wnioski o objęcie ubezpieczeniem chorobowym i przyznanie zasiłku macierzyńskiego – stosownie do otrzymanych od pracowników organu rentowego informacji - po pierwszej rozprawie adopcyjnej, na której wnioskodawczynie wraz z mężem przejęli osobistą pieczę nad dzieckiem.

Sąd odwoławczy w pełni podziela rozważania Sądu pierwszej instancji, iż w razie błędnego poinformowania przez pracownika organu administracji strona postępowania nie może ponosić negatywnych tego konsekwencji. Każdy obywatel, który zwraca się o udzielenie informacji do organu państwowego ma prawo oczekiwać, iż udzielona mu zostanie wyczerpująca i należyta informacja o jego prawach i obowiązkach, jak również ufać, iż nie poniesienie szkody wskutek postępowania zgodnie z otrzymanym pouczeniem. Powyższe stanowisko jednoznacznie wynika ze znajdujących swoje źródło w konstytucyjnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego zasady pogłębiania zaufania obywateli (art. 8 kodeksu postępowania administracyjnego) oraz zasady informowania stron (art. 9 kodeksu postępowania administracyjnego). Z utrwalonej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego zasady ochrony zaufania do prawidłowości działań organów administracji i sądów wynika, że nie powinien doznać uszczerbku obywatel działający w przekonaniu, iż odnoszące się do niego działania (m.in. informacja) organów państwa są prawidłowe i odpowiadające prawu. (tak m.in. A. Wróbel w: M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, Komentarz aktualizowany do Kodeksu Postępowania Administracyjnego, Lex/el 2019).

Ponieważ ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż wyłączną przyczyną niespełnienia przez wnioskodawczynię prawa do zasiłku macierzyńskiego było uzyskanie błędnej informacji od pracowników organu rentowego, to mimo niespełnienia przez wnioskodawczynię ustawowych przesłanek przyznania prawa do zasiłku macierzyńskiego, brak było podstaw do wydania decyzji o odmowie przyznania takiego świadczenia. Nie może budzić wątpliwości, że gdyby wnioskodawczynie otrzymała prawidłową informację, to złożyłaby wniosek o podjęcie działalności gospodarczej i objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym jeszcze przed pierwszą rozprawą adopcyjną i wówczas spełniałaby wszystkie przesłanki przyznania przedmiotowego świadczenia. W praktyce wystarczyłoby przecież, żeby wnioskodawczynie złożyła wniosek tylko dwa dni wcześniej. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziło zaś do nieuzasadnionego obciążenia wnioskodawczynie błędami pracowników organu rentowego. Nie może zaś budzić wątpliwości, iż to organ rentowy powinien ponieść konsekwencje swoich błędów.

Podkreślić jednocześnie należy, iż dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnia przepisów pozostaje zgodna w wyrażonymi w doktrynie i w orzecznictwie zasadami: ochrony rodziny, dobra dziecka oraz ochrony macierzyństwa. Przejawem realizacji tych właśnie zasad jest obowiązywanie w polskim porządku prawnym przepisów przewidujących zasiłek macierzyński, przyznających uprawnienie do jego uzyskania m.in. dla kobiet, które w związku z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem decyduje się na zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej. Zasiłek macierzyński jest świadczeniem, którego zadaniem jest zapewnienie środków utrzymania w miejsce

utraconych z tego powodu zarobków. Otrzymywanie zasiłku macierzyńskiego pozwala na zagwarantowanie faktycznej opieki nad małym dzieckiem, które przyjęte zostało na wychowanie i które w pierwszym, adaptacyjnym okresie wymaga szczególnej troski i opieki, przy jednoczesnym zapewnieniu środków finansowych na zaspokojenie jego potrzeb. Przy wykładni przepisów należy zatem stosować taką wykładnię, aby zapewnić dziecku ochronę, co niewątpliwie leży także w interesie społeczeństwa. Wskazana wykładnia celowościowa dodatkowo przemawia zatem za przyznaniem prawa do świadczenia macierzyńskiego wnioskodawczyni, która nie mogła prowadzić działalności gospodarczej w związku z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad przyjętą na wychowanie roczną dziewczynką.

Przy dokonywaniu oceny w tym zakresie nie można także pomijać faktu, iż wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą i opłacała składki przez okres niemalże 15 lat od 1 listopada 2001 roku do marca 2016 roku, kiedy to zawiesiła ją w związku z koniecznością sprawowania opieki nad pierwszym adoptowanym dzieckiem. Następnie w lutym 2019 roku wnioskodawczyni przyjęła na wychowanie drugie dziecko. Nie sposób zatem uznać, iż sytuację wnioskodawczyni można by oceniać w kontekście nadużywania prawa do zasiłku macierzyńskiego.

Za przyznaniem wnioskodawczyni prawa do zasiłku macierzyńskiego przemawiają także względy wykładni systemowej wskazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2017 roku (sygn. akt II UK 619/16 L.). Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu wyraził pogląd, iż z art. 2a ust. 1 ustawy systemowej wynika, że ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. Pracownicy, w przeciwieństwie do kobiet prowadzących działalność gospodarczą znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji, która nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia. Pracownica, która przyjmie na wychowanie dziecko w okresie urlopu wychowawczego, a więc w okresie, gdy nie są za nią odprowadzane składki na ubezpieczenie chorobowe, otrzyma zasiłek macierzyński od dnia przyjęcia dziecka na wychowanie. Natomiast kobieta, która przez wiele lat prowadzi działalność gospodarczą i płaci z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, gdy zawiesi działalność gospodarczą w związku z koniecznością stałej opieki nad przyjętym do adopcji dzieckiem i nie zapłaci składki na ubezpieczenie chorobowe (z powodu nieprowadzenia działalności nie ma dochodów), nie otrzyma zasiłku macierzyńskiego, gdyby początek wykonywania opieki nad dzieckiem przypadł w okresie zawieszenia działalności (porównywalnego z urlopem wychowawczym). Taka wykładnia, prowadząca do nieuzasadnionej dyferencjacji sytuacji prawnej kobiet przysposabiających dziecko, w ocenie Sądu Najwyższego, naruszałaby zasadę równego traktowania kobiet w prawie ubezpieczeń społecznych oraz implikuje taką wykładnię art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej, aby przywrócić w tej kwestii adekwatną równowagę.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

Przewodniczący: Sędziowie: